

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 79 (10 250)

Poznań, piątek 8 kwietnia 1977

Cena 50 gr
Wyd. A

Spotkanie

L. Breżniewa
z J. Arafatem

Sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu przybywającego z przyjacielską wizytą w Moskwie przewodniczącego Komitetu Wyzwolenia Palestyny — Jasera Arafata. W rozmowie, która upłynęła w przyjaznej atmosferze, główną uwagę poświęcono sytuacji na Bliskim Wschodzie i roli palestyńskiego ruchu oporu w ogólnoarabskiej walce o likwidację skutków izraelskiej agresji oraz osiągnięcie sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym rejonie.

L. Breżniew podkreślił sukcesy palestyńskiego ruchu oporu w walce o słuszną sprawę arabskiego narodu Palestyny. Potwierdził jednocześnie pryncypialną linię KPZR i rządu radzieckiego w sprawie osiągnięcia globalnego uregulowania problemu bliskowschodniego, którego nieodłącznym elementem powinno być zagwarantowanie słusznym praw narodowych arabskiemu narodowi Palestyny, jego prawa do samookreślenia wraz z prawem do utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego.

J. Arafat poinformował stronę radziecką o wynikach niedawnych obrad sesji Palestyńskiej Rady Narodowej. Potwierdził gotowość palestyńskiego ruchu oporu do dalszej walki z zakusami imperium i reakcji. Podkreślił wolę umacniania więzów przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. (PAP)

Świąteczny

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się jutro na 3 dni
w objętości

12 stron

W numerze m. in.:

- Salwy nad Odrą i Nysą — w rocznicę pamiętnej ofensywy
 - Przez OHP po indeks
 - Zwyczoje i obrzędy wielkonocne
 - Rozmowa z Edmundem Fellingiem
 - „Puszkina z podwórka” — fragment prozy Edmunda Pietyrka
 - Redość poznawania — z cyklu „Portrety uczonych”
 - Polskie „błękitne helmy” — korespondencja z Bliskiego Wschodu
 - W gminnym krajobrazie Kwilcz
- Ponadto: felietony, recenzje, listy czytelników, humor i rozywka.

Rosnąca rola samorządów robotniczych w życiu społecznym i produkcyjnym zakładów

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR
Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ

Wczoraj w gmachu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ poświęcone omówieniu wniosków płynących z sesji konferencji samorządu robotniczego, które przyjęły plany społeczno-gospodarcze przedsięwzięcia na rok 1977.

W obradach udział wzięli: Edward Gierk, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego oraz Sekretariatu KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ, przewodniczący władz naczelnych sojuszników stronnictwa politycznych: ZSL i SD, kierownicy wydziałów KC PZPR, ministrowie.

Żalęgi kluczowych zakładów przemysłowych, przedsięwzięcia budowlanych i transportowych reprezentowali działacze samorządów robotniczych, aktywiści partyjni, związkowi i gospodarczy z całego kraju.

Otwarcia obrad dokonał I sekretarz KC PZPR Edward Gierk, który podkreślając rolę i znaczenie samorządów robotniczych stwierdził, że stanowią one w naszym kraju ważne ogniwo systemu demokracji socjalistycznej. Są jedną z form realizacji idei ludowej.

Referat na temat wniosków z KSR w sprawie planu spo-

łeczno-gospodarczego na 1977 r. wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

OMÓWIENIE REFERATU W.
KRUCZKA I SKRÓT PRZEMÓ-
WIENIA E. GIERKA — NA
STR. 2

łeczno-gospodarczego na 1977 r. wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie przewodniczącego CRZZ, uczestnicy obrad mówili o wzroście roli i znaczenia samorządów robotniczych w życiu społecznym i produkcyjnym zakładów. Skupiając reprezentantów organizacji par-

tyjnych, związkowych, młodzieżowych i czołową kadre techniczną, KSR-y są autentycznym przedstawicielstwem społeczności przedsiębiorstw.

Nawiązując do zatwierdzonych przez KSR-y zakładowych planów społeczno-gospodarczych, dyskutanci poinformowali o pomyślnym przebiegu realizacji przyjętych programów działania. Skłania to do dalszego podwyższania tegorocznych wskaźników produkcyjnych.

Dyskutanci wskazywali też na doniosłą rolę samorządów robotniczych i podejmowanych przez nie inicjatyw w systematycznym polepszaniu warunków życia i pracy załóg.

Łącznie w dyskusji zabralo głos 15 mówców reprezentujących samorządy robotnicze kluczowych zakładów pracy oraz zjednoczenia i resorty gospodarcze: wśród nich I sekretarz KZ PZPR Zakładów H. Cegielski w Poznaniu — Zenon Jaśkowiak.

Na zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierk. (PAP)

Uznanie i wdzięczność dla pracowników służby zdrowia

Tradycyjnie już 7 kwietnia jest Świętem Pracownika Służby Zdrowia.

Wyrazem uznania dla ofiarności pracowników służby zdrowia jest przyznanie — uchwałą Rady Państwa — 115 osobom odznaczeń państwowych. Aktu dekoracji dokonał wczoraj podczas uroczystego spotkania w Warszawie członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski przyznał prof. dr. Stanisławowi Gwynarowi — kierownikowi Katedry Akademii Medycznej w Łodzi oraz prof. dr. Aleksandrowi Zakrzewskiemu — kierownikowi Kliniki Laryngologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Emanuel Czoher — zastępca dyrektora d. s. ekonomicznych Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej z Katowic oraz dr Andrzej Łukasik — dyrektor

sanatorium w Torzymiu, woj. zielonogórskie.

Ponadto 56 osób otrzymało Krzyże Kawalerskie OOP, 37 — Złote Krzyże Zasługi a 18 — srebrne.

Gratulując odznaczonym w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych P. Jaroszewicz powiedział, iż możemy być dumni z ofiarnej działalności blisko 600-tysięcznej rzeszy pracowników naszej służby zdrowia. Jesteśmy wdzięczni również za ich wysocę obywatelskie i głęboko moralne, etyczne postawy. Mówiąc o odpowiedzialności w zadaniach, jakie stoją dziś przed służbą zdrowia premier podkreślił potrzebę dalszego doskonalenia usług świadczonych w placówkach medycznych m. in. poprzez pełne wykorzystywanie istniejącego potencjału ludzkiego i technicznego. P. Jaroszewicz życzył zebrałym — a za ich pośrednictwem wszystkim pracownikom służby zdrowia — aby ich pracy nadal towarzyszyły szacunek i poważanie całego społeczeństwa.

2-tysięczne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Srodowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ poświęcone przedyskutowaniu raportu w sprawie ataku obcych najemników na Benin, było 2-tysięcznym od czasu powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

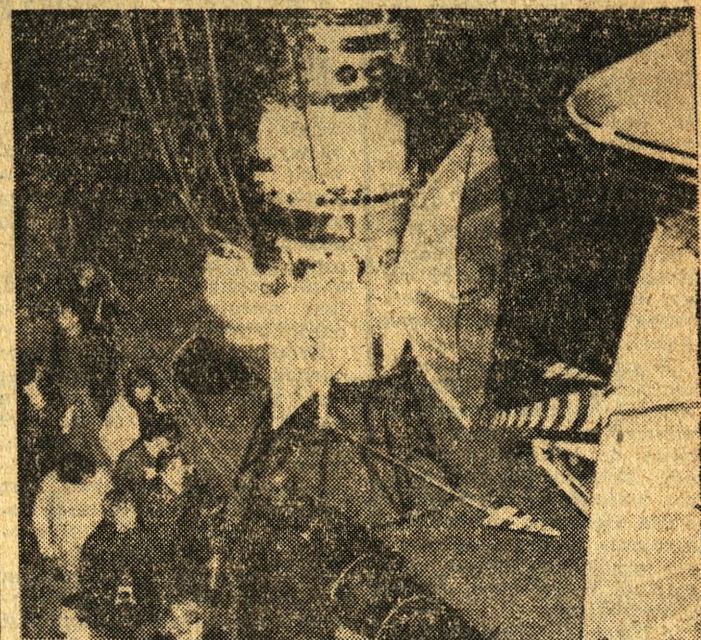
Udane akcje sił lewicy libańsko-palestyńskiej

Z doniesień agencji zachodnich wynika, że siły lewicy libańsko-palestyńskiej, po odparciu natarcia oddziałów prawicowych w rejonie miejscowości Taibeh (Liban południowy), zaczęły przejmować inicjatywę na polu walki. Po otrzymaniu posiłków i zaopatrzenia, siły te rozpoczęły działania zaczepne przeciwko formacjom zbrojnym prawicy.

Agencja France Presse, powołując się na doniesienia z Saïdy, pisze, że formacje palestyńskie w Libanie południowym zostały w tych dniach wzmocnione oddziałami prosyryjskiej organizacji „Sajka”. (PAP)

Seminaria, wykłady, wystawy

Osiągnięcia współczesnej wiedzy i techniki



Warszawska wystawa osiągnięć radzieckiej nauki i techniki cieszy się wielkim powodzeniem. Szczególnie dużo zwiedzających przewija się codziennie przez pawilon „KOSMOS 77” znajdujący się obok Pałacu Kultury i Nauki. Na zdjęciu: zwiedzający przy automatycznych stacjach międzyplanetarnych „Wenera-4” i „Mars-3”.

Fot. — C&P

Wczoraj odbywały się kolejne imprezy „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki” w Polsec: sesje naukowe, wystawy, spotkania naukowców i specjalistów.

W programie „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki” w Politechnice Poznańskiej odbyło się wczoraj seminarium na temat procesów informacyjnych w systemach organizacyjnych, zorganizowane przez Komitet Automatycznego Przetwarzania Informacji OW NOT oraz Środowiskowy Ośrodek Informatyki i Kóło Zakładowe Stowarzyszenia Elektryków Polskich PP. W seminarium uczestniczyli reprezentanci wszystkich ośrodków informatycznych Poznania i województwa, którzy wysłuchali m. in. wykładu doc. dr. inż. Zbigniewa Kierzkowskiego o modelowaniu rozwoju kadr informatyki i badaniach jego barier. Współpraca w tym zakresie z naukowcami radzieckimi nawiązana została przed pięciu laty i obejmuje obecnie zastosowania maszyn cyfrowych w głównych działach gospodarki narodowej. Prowadzone w Poznaniu badania mają związek z potrzebami regionu, a ich wyniki wykorzystywane są także przez władze centralne w zakresie prognozowania rozwoju nauki i techniki.

Natomiast w Fabryce Narzę



dzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku odbył się wykład na temat wytwarzania narzędzi medycznych w Związku Radzieckim, zorganizowany przez Kóło Zakładowe Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz Kóło Zakładowe TFFR.

Wczoraj „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki” zainaugurowano w Pile. Otwarto tam wystawę obrazującą współpracę techniczną i gospodarczą ZSRR i województwa pilskiego. (zr)

W światowym Dniu Zdrowia w Warszawie odbyła się sesja naukowa na temat zagadnień ochrony zdrowia w ZSRR.

Pierwszy z 10 dni tematycznych na wystawie osiągnięć radzieckiej nauki i techniki w Katowicach poświęcony był radzieckiej nauce. (PAP)

W USA przeciw polityce zagranicznej J. Cartera

Amerykańska opinia społeczna jest rozczarowana przebiegiem i wynikami rozmów Vance'a w Moskwie i zaniepokojona zahamowaniem rozmów rozbrojeniowych.

Dowodzą tego m. in. oświadczenie opublikowane przez organizację pod nazwą Krajowe Centrum do Walki z Militarizmem z siedzibą w Nowym Jorku. W dokumencie tym czytamy m. in.:

„Z rozczarowaniem przyjęto w USA, w ZSRR i na całym świecie wiadomość, że za hamowane zostały kroki, które mogły prowadzić do porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. A porozumienie takie byłoby samo w sobie gwarancją powstrzymania wyścigu zbrojeń, co przyczyniłoby się do zmniejszenia groźby wojny jądrowej”. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Spotkanie na Kremlu

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — A. Kosygin przyjął wczoraj na Kremlu sekretarza Rady Ministrów Japonii, S. Sonodę, który przekazał mu osobisty list premiera T. Fukudy. Podczas rozmowy wymieniono poglądy na pewne sprawy z zakresu stosunków dwustronnych, w tym dotyczące rybołówstwa.

A. Sadał po powrocie z USA

Prasa kairska relacjonowała wczoraj wypowiedzi prezydenta Egiptu — A. Sadata na spotkaniu ze studentami egipskimi w Waszyngtonie. Sadał oświadczył, że w rozmowach z prezyden-

tem Carterem postulował, aby konferencja genewska w sprawie pokojowego uregulowania problemu bliskowschodniego odbyła się po przyszłych wyborach w Izraelu i aby uczestniczyli w niej przedstawiciele Palestyny. Sadał zaznaczył też, że wiele pomyślnych oznak wskazuje na postępy w kierunku uregulowania kryzysu na Bliskim Wschodzie.

Rokowania cypryjskie

Toczące się w Wiedniu rokowania między przedstawicielami wspólnot — greckiej i tureckiej — na temat przyszłości wyspy na Cyprze zakończyły się wczoraj opublikowaniem wspólnego komunikatu

stwierdzającego absolutny brak postępów w rokowaniach. Zapowiedziano jednak, że mniej więcej w połowie maja negocjatorzy podejmą znów rozmowy, tym razem w Nikozji.

Nowy szef sztabu NATO

Amerykański generał J. Allen został mianowany szefem sztabu zjednoczonych sił zbrojnych NATO w Europie.

Rekordowy budżet wojskowy

Senacka komisja budżetowa za twierdziła wniosek administracji USA w sprawie przeznaczania w 1978 roku finansowym 111,9 mld.

dolarów na cele wojskowe. Ze środków tych mają być m. in. sfinansowane prace przy nowych systemach uzbrojenia takich jak rakiety MX, bombowce „B-1”. Zatwierdzone fundusze stanowią najwyższy w historii USA budżet wojskowy.

Zaprzysiężenie prezydenta

W środę przed Najwyższym Trybunałem Ludowej Republiki Konga odbyło się zaprzysiężenie nowego szefa państwa, pik. J. Yhombi Opango. Z tej okazji nowy prezydent złożył za pośrednictwem radia pierwsze oficjalne oświadczenie, w którym stwierdził, że prowadzić on będzie politykę zgodną z zasadami marksizmu-leninizmu.

Zmarł znany reżyser

W 83 roku życia zmarł w Moskwie znany radziecki reżyser teatralny — J. Zawadzki.

Heathrow od 4 dni nieczynne

W środę, już czwarty dzień nie zgłosił się do pracy personel techniczny londyńskiego międzynarodowego lotniska Heathrow. 4000 osób, zatrudnionych w Towarzystwie Lotniczym „British Airways” żąda poprawy warunków materialnych.

Trzęsienie ziemi w Iranie

Jak donoszą z Teheranu, w środę wieczorem środkowa część Iranu dotknięta została przez silne trzęsienie ziemi o sile 6,5 w skali Richtera. Zginęły 572 osoby.

Ofiary cyklonu

Ukazujący się w Dhace dziennik „Bangladesh Times” pisze we wczorajszym numerze, że w wyniku cyklonu, który nawiedził niektóre rejony Bangladeszu pod koniec ubiegłego tygodnia zginęło 888 osób.

2,5 tony haszyszu na statku
Władze celne w tureckim porcie Iskenderun wykryły na pokładzie tureckiego frachtowca 2,5 tony haszyszu, który miał być przewieziony do Europy. Haszysz znajdował się w nylonowych workach, które zostały ukryte w zbiorniku na wodę. Policja prowadzi śledztwo wśród członków załogi. Wartość przechwyconego haszyszu szacowana jest na 2,9 mld dolarów.

od GŁOSU

Amfiteatr — symbolem lat siedemdziesiątych?
Jest przedmiotem niemałej dumy tych, którzy już się go dorobili i powodem zazdrości innych, którzy nie posiadli jeszcze tajemnicy wybudowania takiego obiektu. Staje się nadto... synonimem gospodarności. Nie podejmuje się wskazać tego mistrza gospodarności, który pierwszy dowiódł, że jeżeli stać było na to cesarzy Wespazjana i Tytusa (patrz: Koloseum), to przecież my nie możemy być gorsi. No i rosną nam te budowle jak Polska długa i szeroka.
Koszt wybudowania amfiteatru waha się od kilkuset tysięcy złotych w przypadku niewielkich miasteczek i gmin, do kilkumilionów. Składają się nań: drogie materiały budowlane i praca ciężkiego sprzętu, uzbrojenie i zagospodarowanie przyległego terenu, no i wartość społecznego trudu społeczeństwa.
A korzyści? W swoich amfiteatrach mieszkańcy mają na ogół okazję oglądać interesujące lub marne imprezy zaledwie kilka razy w roku. Brakuje zespołów, te zaś, które są „do wzięcia”, żądają za występ po kilkadziesiąt tysięcy złotych. A więc — zyski praktycznie znikome. Tymczasem obiekty trzeba stale konserwować, co pochłania niemało pieniędzy ze społecznej kasy.
Wiosna, gdy rozważane są propozycje wybudowania kolejnych tego rodzaju obiektów masowej kultury, jest jeszcze czas, by pomyśleć, czy społeczne środki i ludzki wysiłek nie należałoby skierować na inne, być może mniej prestiżowe, ale bardziej społecznie potrzebne cele?
Z R

Zastrzelono prokuratora generalnego RFN

Wczoraj rano w drodze do pracy został zastrzelony w samochodzie na ulicach Karlsruhe prokurator generalny RFN Siegfried Buback. Nieznani sprawcy oddali serię strzałów zabijając na miejscu Bubacka i wiozącego go kierowcę.

KRONIKA DNIA

DUŻY KONTRAKT EKSPORTOWY „ELEKTRIMU”
Trwa dobra passa eksportowa polskiego przemysłu elektrotechnicznego. Po niedawnej transakcji z Czechosłowacją w sprawie budowy przez polskie przedsiębiorstwa „pod klucz” dużej elektrowni, wczoraj podpisany został w Warszawie kontrakt wartości 178 mln zł, dewizowych, na mocy którego PTHZ „Elektrim” dostarczy radzieckim odbiorcom w 1978 r. aparaturę i urządzenia elektrotechniczne niskiego napięcia. (PAP)

POZNAŃSKI STUDENT WŚRÓD LAUREATÓW
Od 4 do 7 bm. odbywał się we Wrocławiu Ogólnopolski Przegląd Wokalistyki Studenckiej w ramach „II Wrocławskiego Kwintetu Muzycznego”. W imprezie wzięło udział około 30 studentów z wydziałów wokalnych wyższych szkół muzycznych z całego kraju.
I nagrodę w kategorii głosów męskich zdobył Grzegorz Caban z PWSM w Łodzi. Drugą lokatę zajął Dariusz Niemcewicz z PWSM w Warszawie, a trzecie miejsce przyznano Markowi Gasztekowi z PWSM w Poznaniu. (PAP)

Przekłady książek pisarzy norweskich

O dwie powieści — „Malego lorda” Borgena i „Annę z pustkowia” Grønseta wzbogacił się w tym roku nasz przekład literatury norweskiej. Obie pozycje opublikowane zostaną przez Wydawnictwo Poznańskie — zasłużonego popularizatora literatury Norwegii i innych krajów skandynawskich. Trud tłumaczy i przemyślna, konsekwentna działalność edytorska pozwala temu wydawnictwu nie tylko na coraz to nowe reedycje dzieł wybitnych klasyków, ale również przyczynia się do stałego wzbogacania rynku czytelniczego o wartościowe utwory pisarzy współczesnych.
Katalog samego tylko Wydawnictwa Poznańskiego za lata 1957—1974 obejmuje 41 tytułów książek, których autorami są pisarze z Norwegii.
Czytelnicy norwescy nie mają, niestety tak szerokiej okazji do zapoznania się z naszą literaturą. W Norwegii — jak wynika z danych bibliograficznych, w latach 1945—1970 — ukazały się zaledwie 23 książki polskich autorów, a lata siedemdziesiąte nie były też dla przekładów naszej literatury łaskawsze. (PAP)

Umacniać i rozwijać samorządność robotniczą

Skrót przemówienia Edwarda Gierka na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KCPZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ

Pragnę przede wszystkim — w imieniu Biura Politycznego KC naszej partii, władz naczelnych ZSL i SD, najwyższych władz państwowych i CRZZ — serdecznie podziękować przedstawicielom samorządów robotniczych za ofiarną pracę dla Ojczyzny. Cenimy wysoko wasze zaangażowanie, Waszą aktywność, wkład, jaki wnosicie w pomnażanie dorobku naszego kraju.
Źródłem osiągnięć naszego narodu, siły Polski i socjalizmu jest udział ludzi pracy we współzrządzeniu krajem, we współgospodarzeniu zakładami produkcyjnymi, w urzeczywistnianiu idei ludowości. Jest to zarazem ważny warunek realizacji planów, jakie wytyczyliśmy na VI i VII Zjazdach.
Na V plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego dostosowaliśmy program kontynuacji strategii dynamicznego rozwoju do aktualnych warunków i wymagań. W szerokiej dyskusji, jaka odbyła się w zakładach pracy po V Plenum, jak również na niedawno zakończonych konferencjach samorządu robotniczego, postawione cele i zadania zostały aprobowane przez robotniczą, wszystkich ludzi pracy.
Rezultaty ubiegłych lat stworzyły podstawę do ustalenia wsłuchanych zadań na rok bieżący. Pierwsze trzy miesiące tego roku w naszej gospodarce potwierdzają, że są to zadania realne, którym z powodzeniem możemy podjąć.
Zadaniem najważniejszym jest dziś kontynuacja korzystnych tendencji, optymalne wykorzystanie istniejącego potencjału ekonomicznego, wyzwalanie rezerw umożliwiających utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju oraz poprawę efektywności gospodarowania. Twoją jest przede wszystkim lepsze wykorzystywanie czasu pracy, lepsze gospodarowanie surowcami i materiałami, bardziej racjonalne wykorzystywanie maszyn i urządzeń.
Podstawowym warunkiem pomyślnego wykonania tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych jest dalsza poprawa jakości pracy. Problem jakości pracy traktujemy jako podstawową rezerwę dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju

naszego kraju, poprawy warunków życia naszego narodu. Wykorzystaniu tej rezerwy sprzyjać będą zmiany w systemie planowania i zarządzania gospodarką, w tym zwłaszcza w systemie wynagrodzeń, wiążące wzrost płac ze wzrostem wydajności pracy.
Polska klasa robotnicza wielokrotnie dowiodła, że dobrze zna i rozumie zależność pomiędzy jakością pracy i jakością warunków życia. Z pozytywną odpowiedzią i pełnym zrozumieniem spotkały się listy i apele kierownictwa partii i rządu, CRZZ skierowane w ostatnich latach do zakładów pracy — do organizacji partyjnych, rad zakładowych i konferencji samorządu robotniczego. Zwracaliśmy się do was o większą produkcję, o wzrost wydajności pracy. I pragnę z całą mocą podkreślić, że zawsze spotykaliśmy się z waszym poparciem. Czyny i zobowiązania o dodatkowej produkcji przynosiły ogromne, liczące się w gospodarce efekty.
Rozwój socjalistycznej demokracji stwarza warunki sprzyjające realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Ale i odwrotnie, im lepiej organizujemy wysiłek społeczno-produkcyjny, im wyższe są jego efekty, tym szybciej dojrzewają przesłanki dla wzbogacania treści i form socjalistycznej demokracji.
Za najważniejszą cechę demokracji socjalistycznej i głównym kryterium jej rozwoju uważamy aktywny udział pracowników, a zwłaszcza klasy robotniczej w rządzeniu państwem i zarządzaniu gospodarką narodową, w procesach przygotowywania i podejmowania decyzji, organizowania produkcji oraz wykonywania zadań społecznych i gospodarczych, w szeroko rozumianej kontroli.
Główną uwagę kierujemy na samorząd robotniczy i inne możliwości uczestnictwa pracowników w zarządzaniu zakładami pracy. Klasa robotnicza wysoko ceni formę konsultacji szczególnie ważnych decyzji i problemów z załogami zakładów i całym społeczeństwem. Właśnie konferencje samorządu robotniczego, jako

reprezentacje klasy robotniczej i ludzi pracy, mogą i powinny stać się najważniejszym forum przeprowadzania konsultacji dotyczących poszczególnych zagadnień rozwoju naszego kraju.
Niepodzielność własności ogólnonarodowej w socjalizmie powoduje, że interes jednostki spłata się z realizacją celów ogólnospołecznych. Przestrzegam nie tej zasady decyduje o realności praw i o zakresie obowiązków każdego obywatela. Ale z doświadczenia wiemy, że priorytet celów społecznych nie zawsze i nie wszędzie jest rozumiany i należycie doceniany. Zdarza się jeszcze, że interes jednostki lub interes grupy przesłania interes ogólnospołeczny. Bywa i tak, że przy podejmowaniu w zakładach ważnych decyzji przeważają racje partykularne. Musimy konsekwentnie eliminować je z naszego życia.
Zgodnie z leninowską tezą, opieramy demokrację socjalistyczną na zasadzie przywództwa klasy robotniczej w życiu narodu. Umacniamy i będziemy nadal umacniać jej wpływ na kształtowanie i realizację zadań społeczno-gospodarczych. Utrwalamy nierozdzielność ideową i polityczną więź partii z klasą robotniczą.
Umacnianie pozycji i roli klasy robotniczej wymaga systematycznego wzrostu jej świadomości politycznej, jej kwalifikacji zawodowych. Na partii, na związkach zawodowych, na całym aktywnie robotniczym społeczeństwie obowiązek ukształtowania poglądów i postaw młodzieży.
Na początku roku na konferencjach samorządu robotniczego go przewijaliście zakładowe plany społeczno-gospodarcze. Równocześnie przyjęliście programy poprawy warunków pracy i wypoczynku. W uchwale KSR znalazły więc odzwierciedlenie dwie podstawowe funkcje samorządu robotniczego, odnoszące się zarówno do sfery produkcji materialnej, jak i problematyki społecznej. Obie te funkcje należy nadal rozwijać i umacniać.
Zdwojonej uwagi wymagają zwłaszcza zagadnienia organizacji pracy i jej warunków. Tworzenie warunków do pra-

cy dobrze zorganizowanej, bezpiecznej i nieszkodliwej dla ludzi i środowiska, powinno stanowić jedno z podstawowych kryteriów oceny działalności dyrekcji zakładów i służb pracowniczych.
Proponuję, aby w końcu bieżącego półrocza przeprowadzone zostały specjalne sesje konferencji samorządu robotniczego poświęcone sprawom organizacji i bezpieczeństwa pracy.
Prezes Rady Ministrów zobowiązał kierowników resortów gospodarczych do wnikliwego przeglądu i analizy wniosków i propozycji zgłoszonych na ostatnich sesjach KSR oraz poinformowania autorów o tym, jakie są możliwości realizacji postulowanych rozwiązań, a także o sposobach i terminach ich wdrażania.
W szeregu zakładów, w tym również w nowych i zmodernizowanych, nie osiągamy niestety planowanych efektów produkcyjnych. Niekiedy na dobrych maszynach, z dobrych surowców, produkujemy wyroby nie odpowiadające krajowym i światowym standardom. Większej troski wymaga gospodarka surowcami, materiałami, paliwami i energią. Istnieją duże możliwości złagodzenia trudności transportowych poprzez racjonalizację przewozów, lepszą organizację prac przeładunkowych i lepsze wykorzystanie taboru.
W oparciu o opracowanie komisji partyjno-rządowej, Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę w sprawie modyfikacji systemu funkcjonowania państwowych organizacji gospodarczych, w dostosowaniu do warunków realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1976—80. Wdrażając nowe, odpowiadające poziomowi naszej gospodarki, mierniki działania organizmów gospodarczych, chcemy lepiej powiązać efekty dobrej pracy z korzyściami dla załóg.
Nasza partia wysoko ceni mądrość i doświadczenie klasy robotniczej, jej troskę o wspólne dobro, jej wrażliwość społeczną. Wsłownie z klasą robotniczą będziemy umacniać i rozwijać samorządność robotniczą. Bedziemy odwoływać się do załóg robotniczych we wszystkich

ważnych sprawach dotyczących pracy i życia narodu.
Rozwój robotniczego samorządu zależy od waszej inicjatywy, od autorytetu jaki sobie zdobędziecie, od umiejętności podejmowania problemów istotnych dla ludzi pracy.
Chcąc znać źródła sukcesów i trudności załóg, nastroje wśród ludzi pracy, powinniście być nieustannie wśród nich, wysłuchiwać ich opinii, informować o podejmowanych działaniach i przyjętych postanowieniach. A jednocześnie śmiało wykorzystując autorytet samorządu robotniczego, wtedy gdy spotkacie lekceważenie dyscypliny pracy i brak odpowiedzialności.
Niezbędne jest umacnianie kontroli robotniczej w działalności przedsiębiorstw i zakładów. W robotniczej kontroli społecznej widzimy ważny czynnik podnoszenia sprawności gospodarczej, eliminowania partykularnych podstaw i tendencji.
Umacnianie pozycji i autorytetu samorządu robotniczego jest ważnym zadaniem instancji partyjnych, związkowych, całej kadry kierowniczej gospodarki i państwa.
Życie zawsze niesie ze sobą trudne problemy, stwarzając nowe wciąż dylematy. Rzecz w tym, aby rozwiązywać je w duchu troski o racje ogólne i indywidualne, z poszanowaniem zasad socjalistycznych stosunków społecznych, aby nie dopuszczać do ich przeradzania się w konflikty. Także i w tym względzie wielką rolę mogą i powinny odgrywać konferencje samorządu robotniczego. Demokracja socjalistyczna może się rozwijać tylko wtedy, gdy wszędzie panuje ład i porządek, powszechnie umacnia się poczucie sprawiedliwości społecznej.
Jestem przekonany, że nasza partia jak zawsze może liczyć na zaangażowanie klasy robotniczej, na jej udział w rozwijaniu i umacnianiu demokracji socjalistycznej, w budownictwie socjalistycznej Ojczyzny. (PAP)

Omówienie referatu Władysława Kruczka

Pzewodniczący CRZZ podziękował wstępnie, że stykniemy się z KSR do konaty rzetelnej oceny rezerw i wskazały skuteczne metody realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Dyskusja na KSR ich decyzje bezpośrednio nawiązywały do zadań uchwalezonych na V Plenum KC PZPR, ze szczególnym uwzględnieniem radykalnej poprawy efektywności gospodarowania i zapotrzebowania rynku w poszukiwaniu, dobre towary.
Tegoroczne sesje KSR były bardzo owocne. Jest to z jednej strony dowód, że klasa robotnicza umie coraz lepiej korzystać z tej platformy demokracji socjalistycznej, z drugiej zaś — sprzyjającego klimatu stworzonego przez partię.
Konstytucja PRL gwarantuje związkom zawodowym udział w decydowaniu o wszystkich żywotnych sprawach ludzi pracy, samodzielność w wypełnianiu statutowych funkcji, uprawnienia w reprezentowaniu i ochronie interesów pracowników. W konstytucji zawarte są prawo i obowiązek aktywnego uczestnictwa związków zawodowych w ustalaniu i realizacji zadań społeczno-gospodarczych na wszystkich szczeblach planowania i zarządzania.
Jesteśmy zawsze — powiedział W. Kruczek — rzecznikami takich rozwiązań, które slu-

żą ludziom pracy, rozwojowi życia społeczno-gospodarczego.
W programie partii poprawa warunków pracy i bytu zajmuje pierwszoplanowe miejsce. Jest to zarazem kluczowe zadanie ruchu zawodowego.
Partia czyni ogromne wysiłki dla pełnej realizacji programu socjalnego. Każdy rok przynosi nowe osiągnięcia w tej mierze. W najbliższym zaś czasie poprawi się sytuacja materialna emerytów i rencistów. Przedstawiony z inicjatywy Biura Politycznego KC PZPR i wniesiony przez rząd i CRZZ pod obrady Sejmu projekt podwyżek emerytur i rent został przyjęty jako obowiązujące prawo.
Znajomość potrzeb, dążeń i kłopotów oraz nastrojów pracowników — to warunek skutecznego zapobiegania przez aktywny związkowy nacisk i nieporozumieniom. Doniosłą rolę odgrywa tu przestrzeganie zasady jawności i szerokiego konsultowania z załogami decyzji dotyczących rozdziału środków na płace, nagrody i premie oraz na świadczenia socjalne.
Część zjednoczeń i wielkich organizacji gospodarczych już obecnie konsultuje z samorządem ważne decyzje w sprawach gospodarczych i społecznych. Trzeba upowszechniać tę praktykę, ustalić zasady współdziałania kierownictwa

przedsiębiorstw i zjednoczeń z samorządem robotniczym.
Przypominając, że przeszło 6 lat temu kierownictwo partii przyjęło zasadę bezpośredniego konsultowania decyzji ważnych dla ludzi pracy, przewodniczący CRZZ stwierdził, że konsultacja z załogami stała się także demokratyczną metodą zarządzania w wielu zakładach pracy. Będziemy — powiedział — tę skuteczną metodę upowszechniać.
W nowych bądź nowelizowanych zasadach organizacyjnych i ekonomiczno-finansowych ważne znaczenie ma określenie miejsca, roli i zadań samorządu robotniczego. Jeśli równocześnie problemy te, niezależnie od ustawy o samorządzie robotniczym, rozstrzygnięte będą w nowych przepisach o państwowych przedsiębiorstwach i organizacjach gospodarczych, umocni się wpływ ludzi pracy na usprawnianie działalności przedsiębiorstw.
Pierwszy kwartał br. — stwierdził w zakończeniu mówca — był okresem intensywnej pracy nad wcielaniem w życie uchwał KSR, doskonaleniem gospodarki, powszechnym wykorzystaniem rezerw. Wzrastająca aktywność społeczna i zawodowa załóg świadczą o pełnej ich aprobachie dla polityki partii. (PAP)

W tym roku na MTP

Cztery salony specjalistyczne

W informacji zatytułowanej „Oferta z 42 krajów” („Głos”, 7 kwietnia br.) nieściśle podaliśmy program międzynarodowych salonów specjalistycznych. Ich terminy są następujące: od 16 do 23 października br. — „Chemia”, „Fotokinechika”, „Poligrafia”, „Taronak”; w roku przyszłym — od 16 do 21 kwietnia — „Salmed”, „Secura”, „Intermasz”, „Interbiuro”.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z rozproszonymi, przelotnymi opadami deszczu lub deszczu z mgłą.
Temperatura minimalna od minus 1 do plus 1 stopnia, maksymalna — od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane 3-7 m/s, z kierunków północnych i północno-zachodnich.
Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu — 7 stopni, w Kaliszu — 5 stopni, w Lesznie — 6 stopni, w Pile — 7 stopni.

„Głos” i handel proponują:

WYSTAWA — ZACHĘTA

Mamy dopiero początki kwietnia, ale handlowcy już teraz wiedzą, że gdy przyjdzie sezon wzmocnionych zakupów jesiennych na nowy rok szkolny, w poznajskich sklepach może zabraknąć na przykład spodenek gimnastycznych. Wiedzą o tym, od kiedy producenci meldują o braku podszewki, tkaniny dla tego rodzaju artykułu. Handlowcy nie muszą wnikać w szczegóły tych trudności (są one niemałe, skoro podszewka w konfekcji produkowanej w kraju rozlatuje się po półrocznym użytkowaniu ubrania). Wpisują więc owe spodenki na listę towarów szczególnie poszukiwanych i sami z kolei szukają rozwiązań nieoczekiwanego problemu: z czego je produkować i komu powierzyć tę produkcję?

Takie jest pochodzenie poszczególnych pozycji na liście towarów „deficytowych”, które trudno osiągnąć nabywcę. Spotykamy się stale z tą listą w toku naszego redakcyjnego cyklu POSZUKIWANE — PRODUKOWANE, prezentując tegoroczne zadania zaopatrzenia rynku przez największych wielkopolskich producentów, rozpoznając ich trudności. Oni na ogół też są dobrze zorientowani w potrzebach ludności i wiele czynią aby ograniczyć listę według własnych możliwości wytwórczych i dodatkowego wysiłku. Takie przecież są zobowiązania miejscowych producentów, wobec miejscowego rynku.

Od kiedy jednak drobna wytwórczość — ten producent do specjalnych, nagłych poruczeń — została wchłonięta przez silniejszy organizacyjny przemysł kluczowy, handel utracił partnera, szybko reagującego na miejscowe zamówienia. Zmniejszył się zatem margines biejącego dostosowywania produkcji do występujących nagle potrzeb klienta.

Powiedzmy od razu, że chodzi tu o drobiazgi — w sensie samego wyrobu i wielkości zaopatrzenia. Skoro „klucz” nie daje odpowiedniej ilości spodenek gimnastycznych, bo akurat dostarcza konfekcję ciężką, powinien brakujące spodenki zapewnić miejscowy pro-

ducent. I powiedzmy też, że jest to tylko problem wyszukania takiego wytwórcy lub towaru, który mógłby ten niedostępny zastąpić. Ale, oznaczając to dotychczas mitrę czasu, wielokrotnie uzgodnień, gdy klient już potrzebuje, już się niecierpliwi.



Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wespół z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, postanowiła więc producentom regionu złożyć bezpośrednią, publiczną propozycję, organizując wystawę towarów przez handel poszukiwanych — właśnie na podstawie tej listy braków, które trzeba co rychlej skreślić.

W ciągu handlowym centrum Poznania (ul. Czerwonej Armii 46/50) jedno z okien wystawowych przeznaczamy od dzisiaj na wyeksponowanie wybranych artykułów, które może i powinien dostarczyć w większej ilości miejscowy producent. Oferta handlu będzie konkretna: pokaże wzór, poda wielkość serii; handel będzie gotów do ustalenia ceny lub podobnego wzoru, częstokroć pomoże w zdobyciu surowca.

Radzimy obejrzeć wystawę, by przekonać się, jakie też wyroby proponujemy producentom: owe spodenki, konfekcję dziecięcą, ubiory niemowlęce, skarpetki i piżamy, ciepłą białą i szalę, chusteczki i białą pościelową, męskie szelki robocze i portmonetki, torebki, walizki i abażury, zabawki i artykuły pamiątkarskie — w sumie około 150 propozycji z listy kilkuset wyrobów, będących na aktualnej liście poszukiwanych przez nabywcę.

Jeśli wystawa ta jest w pewnym sensie listą zarzutów klienta wobec producenta, to jednocześnie (i taki właśnie był nasz wspólny z handlem zamiar) jest to wystawa — zachęta. W odróżnieniu od warszawskiej „Zachęty”, ekspozycji dzieł artystycznych, nam i klientom nie chodzi o wielkie dzieła, lecz o proste przemysłowe wyroby. Nie tylko przemysłowe: uszyć sukienkę dla dziecka potrafi przecież także rzemieślnik czy chałupnik. Właśnie do nich również skierowana jest nasza wystawa-propozycja.

Klient poznaje problemy zaopatrzenia dopiero wtedy, gdy nie może kupić drobiazgu; handlowiec o tych kłopotach wczesniej. Niechże więc i producent zaangażuje się w porę, abyśmy wspólnie uniknęli rozczarowań przy ladzie. W końcu — to się da załatwić!

Jesteśmy przekonani, że nasza wystawa POSZUKIWANE — PRODUKOWANE spotka się z właściwą reakcją wszystkich zainteresowanych. Poznańskie WPHW przygotowało specjalny punkt informacyjny (telefon 699-121, wewnętrzny 165 i 167, w godzinach 9-13), aby ułatwić kontakt, podjęcie konkretnych rozmów dla wszczęcia „produkcji”. „Głos” z kolei będzie biegał informować o tym, kto się jej podjął, jaka ona będzie. Liczymy na pomysłowość wytwórców, wystawione eksponaty są bowiem tylko sygnałem braków towarowych — wzór, surowiec, przydatność wyrobu trzeba ciągle doskonalić.

Jak nas zapewniali handlowcy, współorganizatorzy wystawy — dla producentów, którzy podejmą się dodatkowych i znaczących dostaw, którzy wzbogacą wzornictwo nasze propozycje — przewidziane są nagrody pieniężne do podziału wśród załóg.

Bodziec to zapewne niebagatelny. My jednakże sądzimy, iż silniej chyba działa na wytwórców świadomość, że to co proponujemy jako problem do załatwienia, jest sprawą społeczną ważną, a technicznie — możliwą. Liczymy na ambicję zawodowe wielkopolskich załóg, rzemieślników, chałupników, technologów i plastyków.

Oczekujemy więc konkretnej odpowiedzi producentów: to co poszukiwane powinno być co rychlej produkowane!

Poznańska inicjatywa

Powstanie centrum napraw sprzętu akustycznego

Jeżeli obecnie zepsuje się w okresie gwarancji mikrofon, głośnik jakiegokolwiek urządzenia, czy megafon, wracają one do wytwórcy celem usunięcia uszkodzenia. Usługowo bowiem naprawami gwarancyjnymi takiego sprzętu nie zajmuje się żadne przedsiębiorstwo w Polsce.

Cenna jest więc inicjatywa Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu i Zakładów Wytwórczych Głośników „Tonsil” we Wrześni. Te ostatnie, będąc czołowym krajowym producentem sprzętu akustycznego i kooperantem wielu firm zagranicznych, zaproponowały WPHW stworzenie w Poznaniu ogólnokrajowego centrum napraw gwarancyjnych i także pogwarancyjnych mikrofonów wysokiej klasy, megafonów, tub i głośników. Jednocześnie prowadzono by sprzedaż wyrobów „Tonsilu”.

co jest nowością, bo dotychczas nie produkował on bezpośrednio dla rynku.

Pomysł okazał się nader trafny i WPHW podpisało już w tej sprawie umowę z wrzesińskimi zakładami, która najpóźniej w następnym kwartale ma się doczekać realizacji. Obecnie załatwiane są sprawy organizacyjne. Na miejsce tego centrum napraw oraz sprzedaży wyrobów „Tonsilu” wybrano w Poznaniu sklep radiowo-telewizyjny przy ul. Wielkiej. Zostanie on wkrótce zaadaptowany na ten cel.

Centrum wyposażone ma być w najlepszą aparaturę pomiarową - kontrolną i diagnostyczną oraz sprzęt naprawczy, a „Tonsil” rozwije badania porównawcze swych wyrobów z analogicznymi wyrobami znanych firm zagranicznych. (bop)

Szanse dla ośmioklasistów

Drogi do zawodu rolnika

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wespół z Wojewódzką Poradnią Wychowawczo-Zawodową w Poznaniu postanowiła przybliżyć młodzieży niektóre zawody związane z rolnictwem. Ukazać możliwości pracy po zdobyciu wybranej specjalności, szanse kontynuowania nauki, czyli dać pełną wiedzę o tych zawodach, które są najbardziej gospodarce potrzebne. Stawiamy bowiem na rekonstrukcję rolnictwa, realizację programu rozwoju gospodarki żywnościowej, na te dziedziny gospodarce, które są uzależnione od kwalifikacji rolników i pracowników rolnictwa oraz od zapewnienia odpowiedniej liczby specjalistów technicznej obsługi rolnictwa.

Aby sprostać temu zadaniu rozwinięciem klasy szkolnictwa rolniczego. Jak wynika z wstępnego projektu — już w 1980 roku co czwarty absolwent klasy ósmej powinien podejmować naukę w szkołach przygotowujących kadry dla rolnictwa i jego obsługi.

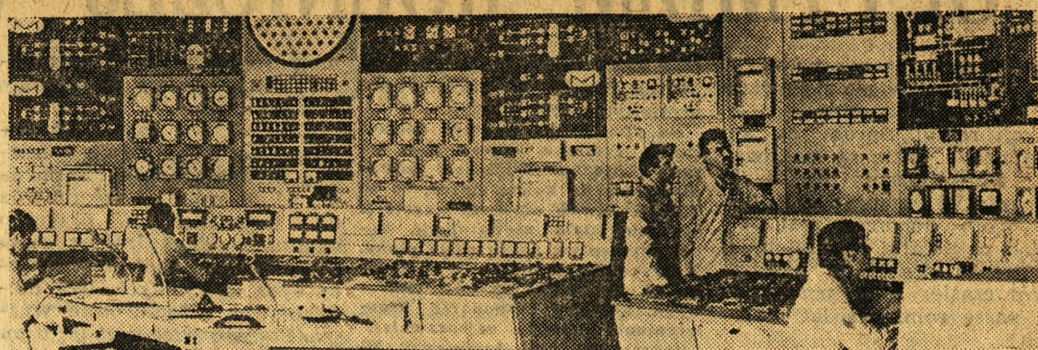
Nauka w zasadniczych szkołach rolniczych nie cieszy się dużym zainteresowaniem młodzieży ani wiejskiej ani miejskiej w odróżnieniu od techników i szkół policealnych. W niektórych środowiskach ciągle jesz-

cze w cenie jest tytułomani i przekonanie, że bardziej nobilituje tytuł technika niż robotnika wykwalifikowanego czy absolwenta liceum zawodowego. Często też decyduje brak rozważania przyszłych możliwości zawodowych po ukończeniu szkół rolniczych. Młodzież miejska, niestety, ma w większości „wakacyjną” wiedzę o zawodach rolniczych. Trudno zaś wybierać zawód, gdy wie się o nim niewiele. Uprawa ziemi, hodowla zwierząt, to podstawowe czynności zawodu rolnika. Ale czy zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że sianie zbóż wymaga szeregu czynności technicznych, trzeba znać potrzeby roślin, uzupełniać swoje wiadomości przy pomocy literatury fachowej, gdy chce się osiągać dobre wyniki. Rolnik musi też umieć naprawiać i konserwować maszyny, urządzenia rolnicze oraz własne zabudowania gospodarcze. Najmniejsze gospodarstwo to ca-

łe przedsiębiorstwo. Trzeba więc działać w nim według zasad planowania i organizacji pracy. Potrzebna też jest znajomość robienia zapisów rachunków i kalkulacji. Zakres problemów, które powinien znać współczesny rolnik, jest rozległy. Znajomość wszystkich praw rządzących nowoczesnym rolnictwem zdobywa się w szkołach rolniczych. Już w nich zaczyna się naukę z wybranego działu gospodarki rolnej, może to być rolnictwo, hodowla, rybołówstwo, mechanizacja rolnictwa, roboty melioracyjne.

Zasadnicza szkoła rolnicza to pierwszy etap edukacji. Dalszą naukę absolwenci tych szkół mogą podejmować w trzyletnich technikach stacjonarnych dla pracujących, zaocznych i telewizyjnych a potem — w technikach, liceach zawodowych i pomaturalnych studiach zawodowych. W województwie poznańskim przewiduje się zwiększenie liczby szkół ogólnokształcących, szczególnie wokół większych miast oraz specjalność mechanizacji rolnictwa, hodowli. Miejsca pracy czekają na specjalistów od melioracji wod-

W elektrowni atomowej



Nowoworonecka Elektrownia Atomowa w ZSRR jest jedną z największych na świecie. Jest ona ośrodkiem naukowym energetyki jądrowej, w którym podnoszą kwalifikacje nie tylko specjaliści ze Związku Radzieckiego, lecz także z krajów RWPG. Na zdjęciu: pulpity sterownicze bloku energetycznego w elektrowni atomowej. Fot. — CAF

Informatyka w rozwoju nauki i gospodarki

Międzynarodowy Instytut Problemów Sterowania w Moskwie często gości informatyków z krajów socjalistycznych. W pięciosobowej grupie Polaków, którzy pracowali tam w latach 1972-1974, znajdował się również kierownik Srodowiskowego Ośrodka Informatycznego Politechniki Poznańskiej doc. dr hab. Zbigniew Kierzkowski.

— Przedmiotem zainteresowania międzynarodowego zespołu uczonych są m. in. podstawowe zastosowania maszyn cyfrowych w głównych działach gospodarki państwa, dużych systemach organizacyjnych i przedsiębiorstwach przemysłowych. Członkowie polskiej grupy zgłębiali wówczas temat „systemy organizacyjne cybernetyki i badań organizacyjnych”, zaś mnie interesowało zagadnienie sterowania procesami rozwoju, będące podstawą określenia sposobów wprowadzenia do gospodarki maszyn cyfrowych.

Jedną z prac wykonanych wówczas w Moskwie, a wykonywanych w naszym kraju, jest model rozwoju kadr informatycznych. Nie trzeba być specjalistą w zakresie tej nowej nauki, która jako samodzielna dziedzina wyemancypowała się przed kilku latami, by dostrzec potrzebę kształcenia fachowców znajdujących się — dla przykładu — na budowie i programowaniu maszyn matematycznych. Wiadomo coraz powszechniej, że proces projektowania, w którym pomagają maszyny cyfrowe, umożliwia dokonanie wyboru najlepszych rozwiązań. Przekonano się o tym w poznańskim „Energoprojekcie”, gdzie przy gotowaniu się optymalne rozwiązania miejskich sieci elektroenergetycznych oraz w „Teletrze”, gdzie informatyka pomaga w sterowaniu stanowiskami badań wytrzymałościowych i testowaniu podzespołów central telefonicznych.

A przecież specjalistów — informatyków potrzebują już także zakłady produkujące i wykorzy-

stujące obrabiarki — do ich numerycznego sterowania, by nie wspomnieć o zastosowaniu informatyki do automatycznego regulowania ruchu ulicznego i procesów technologicznych, a także wykorzystaniu jej w służbie zdrowia (tę), hydrometeorologii, administracji państwowej, ubezpieczeniach i bankowości. Jeżeli już dzisiaj potrzeby w zakresie zbier-



rania, gromadzenia, przechowywania, reprezentowania i przekształcania informacji oraz konstruowania służących tym celom urządzeń, maszyn i systemów są tak znaczne — cóż dopiero mówić o nieodległej choćby przyszłości?

Rozwoju gospodarki narodowej nie można prognozować, zdejść się na intuicję. Potrzebny jest określony model, w którym znajdują się m. in. propozycje nowych inwestycji oraz dostosowany do konkretnych potrzeb program rozwoju kadr informatycznych. Taki właśnie model opracowali polscy specjaliści w moskiewskim instytucie. Określili oni system kształcenia, kierunki studiów przygotowujących specjalistów zajmujących się badaniem i projektowaniem systemów informatycznych oraz badaniem i produkcją maszyn cyfrowych, a także eksploatacją systemów i maszyn cyfrowe wykorzystywane w gospodarce narodowej. Dane cyfrowe niezbędne do przygotowania modelu dostarczył m. in. Główny Urząd Statystyczny, skorzystano także z systemu „Magister”.

Specjalistów z zakresu informatyki Politechnika Poznańska zaczęła kształcić w ubiegłym roku akademickim (kilka

innych ośrodków w kraju uczyniło to w roku 1975). Obecnie prowadzi się tu dwa kierunki dyplomowe: inżynieria systemów cyfrowych oraz inżynieria oprogramowania, przygotowując pracowników dla ośrodków informatyki, przemysłu maszyn cyfrowych oraz ośrodków naukowo-badawczych.

Takie właśnie — wszechstronne korzyści dla nauki, techniki i gospodarki zadecydowały o kontynuowaniu przez Politechnikę Poznańską współpracy z Międzynarodowym Instytutem Problemów Sterowania w Moskwie, zapoczątkowanej w latach 1972-1974. Przed dwoma laty uczelnia podpisała z tą placówką umowę, która przewiduje zastosowanie systemów informacyjno-wyszukiwawczych w prognozowaniu rozwoju nauki i techniki krajów RWPG oraz wspólne tworzenie specjalnych baz danych dla systemów informatycznych.

Wyniki tej współpracy są już widoczne, a udział Poznania w rozwoju krajowej informatyki — znaczny. Wystarczy wspomnieć działania podejmowane w Zakładach HCP stymulujące rozwój informatyki w przemyśle maszynowym, przykład „Pometu”, budownictwa i poznańskiego środowiska naukowego.

Interesującym przykładem jednoczenia wysiłków uczelni i placówek naukowych Poznania jest istniejący w Politechnice Poznańskiej Wielodostępny System Liczący służący różnym dziedzinom gospodarki narodowej. Stanowi on tak że konkretny dowód udziału poznańskiej informatyki w rozwijaniu tej młodej dziedziny nauki. Dzięki współpracy z naukowcami radzieckimi ośrodek uzyskuje rangę ważnej filii moskiewskiego instytutu, specjalizując się w tworzeniu centrów danych dla nauki i techniki oraz w dziedzinie komputerowego wspomagania tzw. prac zawodowych w nauce, technice i medycynie.

ZYGMUNT ROLA

prac polowych i hodowlanych pozwala skraćć dzień pracy. Są co prawda pewne zawody przemysłowe i usługowe, które również wymagają prac w niedzielę i dni świąteczne, podobnie jak dwu a nawet trzymianowa praca w fabrykach, lecz godzą się wszyscy, na takie warunki, przyjmując je jako oczywiste. Dlaczego więc wyolbrzymiać trudności zawodu rolnika? Jest to po prostu zawód o odmiennym rytmie pracy.

Po ukończeniu szkół rolniczych absolwent może prowadzić własne gospodarstwo lub pracować w państwowych gospodarstwach rolnych, spółdzielniach produkcyjnych, spółdzielczych kółkach rolniczych. Obowiązuje przez 3 miesiące wstępny staż pracy. Po jego ukończeniu młody człowiek otrzymuje wynagrodzenie przysługujące stałym pracownikom oraz premię miesieczną, a często eksportową. Państwowe gospodarstwo rolne oferuje pracownikom mieszkania. Młodzi ludzie, wybierając zawód rolnika mają realne szanse szybszego usamodzielnienia się, zyskania optymalnych warunków do założenia rodziny, zrealizowania swoich ambicji i pasji życiowych.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

OPTYMYZM ROLNICZEJ WIOSNY

Z tegoroczną wiosną w rolnictwie wiąże się nadzieje na dynamizację produkcji rolnej. Spróbujmy się zastanowić, jakie są możliwości wprowadzenia w życie wskazań VI Plenum KC PZPR, mających pomóc realizacji zadań pięciolatki w rolnictwie. Co trzeba zrobić w najbliższym czasie, żeby przełamać złą passę rolnictwa lat ostatnich?

Sytuacja na progu wiosny za powiada się pomyślnie w produkcji roślinnej. Po łagodnej zimie oziminy wyglądają dobrze. Szczególnie korzystny jest ich stan w Wielkopolsce, gdzie można było wcześniej niż w latach poprzednich przystąpić do wypasu bydła na życie poplonowym.

Optymizmem napawa rolników właśnie korzystniejszy niż w poprzednich trzech latach bilans wody w glebie, wyższy od średniej wieloletniej, co stanowi skuteczne zabezpieczenie przed suszą wiosenną, odbijającą się zawsze źle na vegetacji roślin, zwłaszcza upraw jarych. Ma to szczególne znaczenie dla Wielkopolski, gdzie występuje zazwyczaj niedobór wilgoci w porze wiosennej i letniej.

Obawy mogły budzić ostatnie, dość silne przymrozki. Przypadły one jednak w porze, kiedy nie mogły zbyt wiele zaszkodzić ani uprawom polowym ani sadom. Rzepaki dobrze trzymały te chłody nadzwyczaj

dobrze. Może jedynie opóźni się nieco kiełkowanie wysianych zbóż jarych.

Na plus trzeba policzyć dotzymanie terminów siewów zbóż jarych i traw. Większość została zasiana do końca marca, co roku umożliwia szybsze wegetację i będzie miało niewątpliwie korzystny wpływ na przyszłe plony. W przepisowym terminie przeprowadza się siewy buraków cukrowych, które w gospodarstwie uspołecznionej przeszły sukcesywnie. Zaczęto też siewy kukurydzy. Mimo trudności z zakupem nasion odmian wcześniej dojrzewających, przygotowano 32 000 ton dla potrzeb krajowego rolnictwa. W tym roku zasieje się ogółem 100 000 hektarów kukurydzy na ziarno, z czego większość właśnie w Wielkopolsce.

W ocenie sytuacji w rolnictwie nie można pominąć trudności. Największą kłopotów byłą z nawozami azotowymi i fosforowymi. Podjęto więc decyzję o kosztownym ich imporcie. Jest obawa, że zmniejszenie dawek może odbić się niekorzystnie na plonach zbóż jarych i okopowych. Reglamentacja nawozów skłoniła Ministerstwo Rolnictwa do zawieszenia ustawy o przymusie nawożenia, którą niekiedy zbyt rygorystycznie egzekwowano w stosunku do województw wschodnich i południowych. Kto nie chce, nie musi siał nawozów! Nie jest to wyjście najlepsze, lecz przy nie dostatek nawozów, lepiej je dać tym rolnikom, którzy są do nich przekonani, umiemia je stosować i osiągać dzięki temu

maksymalne plony. Zapewniłoby jednak nawozy na uprawy kontraktowane.

Radykalnych rozwiązań wymaga się wyposażenie rolnictwa w niektóre części zamienne, a szczególnie w ogumienie do ciągników i przyczep ciągnikowych. Importowano wprawdzie kilkadziesiąt tysięcy opon specjalnych, lecz niedobory są czterokrotnie wyższe. Podjęto więc decyzję o budowie nowej linii produkcji opon ciężkich w Olsztynie, która ma ruszyć w przyszłym roku.

Pomyślnie horoskopy dla produkcji roślinnej, zapasy ziemniaków ubiegłorocznych i niektórych pasz gospodarskich — to wszystko stwarza korzystne warunki dla rozwoju produkcji zwierzęcej. Wysokie ceny psiat i warchlaków po twierdzą zainteresowanie rolników podnoszeniem hodowli trzody chlewnej. Świadczy o tym również wyniki w skupie zwierząt rzeźnych w I kwartale. Np. województwo poznańskie znacznie przekroczyło kwartalne zadania w sprzedaży żywca, i to właśnie trzody chlewnej. Kontraktacja zwierząt rzeźnych na kwiecień i maj jest w dalszym ciągu niewystarczająca, ale utrwała się tendencja poprawy. W większym stopniu rolę interwencyjną na rynku zwierząt rzeźnych muszą spełniać w tym roku gospodarstwa uspołecznione, które nastawiają się na produkcję wieprzowiny w cyklu zamkniętym i w kooperacji z rolnictwem indywidualnym.

Okazją do szczegółowej oceny sytuacji w rolnictwie będą w najbliższym czasie drugie z kolei przeglądy gmin. Trzeba

w trakcie tych rozmów z rolnikami stworzyć klimat zrozumienia i pomocy, szczególnie w sprawach inwestycyjnych, dotyczących gospodarstw specjalizujących się w produkcji zwierzęcej. Na wsi rozwija się proces inwestowania w gospodarstwa chłopskie. Tylko w okresie dwóch miesięcy bieżącego roku udzielono rolnikom 3 mld zł kredytów, m.in. również na zakup ziemi sprzedawanej przez państwo. Tworzenie wzorowego warsztatu pracy rolnika, jego należyte wyposażenie w środki produkcji musi być wciąż w centrum uwagi władz terenowych.

Największą rezerwę naszego rolnictwa jest chęć do pracy, dążenie do inwestowania, modernizacji. Ta chęć rodzi się w określonych warunkach: pewnością jutra i lepszych perspektyw! Jednym z tych bodźców do wydajniejszej pracy w rolnictwie indywidualnym będzie dyskusyjna właśnie na wsi ustawa o zabezpieczeniu emerytalnym rolników, która stwarza szansę egzystencji nie tylko ludzkości starym, lecz także również młodych następców. Ten główny temat rolniczej współpracy w polu i zagrodzie. I jestem pewna, że na wyniki gospodarstwa tych posuńnię społecznych nie trzeba będzie długo czekać. Rolnictwo odpowie zwiększoną produkcją żywności.

MARIA POLCYNOWA

SPORT-SPORT

Staby start Polaków na szermierczych MŚ juniorów

W podwiedeńskiej miejscowości Suedstert rozpoczęły się w czwartek szermierze mistrzostw świata juniorów. Zainaugurował je floreciści. Na piaszczach stano 68 zawodników reprezentujących 28 krajów, w tym trzech reprezentantów Polski.

Nasi szermierze niezbyt pomyślnie rozpoczęli mistrzostwa. Wprawdzie w tej najsilniejszej obecnie naszej broni wszyscy trzej przeszli przez pierwsze eliminacje, ale już w drugiej turze wielominutowi zostali Włodzimierz Stefanek i Tomasz Walicki.

Dobrze natomiast spisywał się Adam Robak, który przedarł się także przez trzecią grupową eliminację i awansował do czołowej 16 zawodników, która toczyć będzie walki bezpośrednie.

Adamowi Robakowi nie udało się awansować do piątkowego finału. W pierwszym swym pojedynku bezpośrednim, Polak przegrał z Holgerem Lossusem (NRD) 7:10, który później zwyciężył jeszcze Andree Borelle (Włochy) i awansował do finału.

W barażu Robak zwyciężył Jana Sabarta (CSRS) 10:1, ale w następnej walce został pokonany przez Władimira Łapickiego (ZSRR) 10:4 i ostatecznie odpadł z konkurencji.

W piątkowym finale walczyć będą następujący zawodnicy: Pascal Jolyot (Francja), Lossius (NRD), Mauro Numa (Włochy), Matthias Gey (RFN), Łapicki (ZSRR) i Borella (Włochy).

PAP

Siedem zwycięstw siatkarzy w Brazylii

W czwartek powrócił do Warszawy z dwutygodniowego tournée po Brazylii ekipa polskich siatkarzy. Polacy wyjechali do Brazylii na zaproszenie federacji siatkowej tego kraju i rozegrali 7 spotkań, we wszystkich odnosząc zwycięstwa. Oto dane dotyczące występów mistrzów świata i olimpijczyków w Brazylii:

3. 3. Rio de Janeiro, Polska — Brazylija 3:0 (15:5, 15:6, 15:3);
3. 4. Rio de Janeiro, Polska — Brazylija 3:1 (15:15, 15:5, 15:0, 15:5);
3. 4. Kurytyba, Polska — Brazylija 3:0 (15:10, 15:7, 15:6);
3. 4. Porto Allegre, Polska — Brazylija 3:0 (15:4, 15:6, 15:9);
3. 4. Araraquara, Polska — Brazylija 3:1 (14:16, 15:13, 15:8, 15:3);
3. 4. São Paulo, Polska — Brazylija 3:0 (15:11, 15:13, 15:12);

2. 4. Bello Horizonte, Polska — Brazylija 3:0 (15:11, 15:13, 16:14). Z bilansu siedmiu spotkań wynika, że polscy siatkarze przegrali w Brazylii zaledwie dwa sety, choć warunki rozgrywania meczów były trudne. Temperatura dochodziła do 37 stopni, ekipa po konale samolotami tysiące kilometrów w przeciągu kilku dni, Brazylijczycy zwyciężono dopinguwały tysiące kibiców.

Trener polskiego zespołu Jerzy Welcz powiedział na warszawskim lotnisku Okęcie: „Zwycięstwa odczytujemy cieszą, tym bardziej, że przeciwnik nie należał do najsilniejszych. Najbardziej jednak jestem zadowolony z tego, że zespół zaprezentował się bardzo dobrze przed brazylijską publicznością. (PAP)

W. Fibak przegrał z Kodesem

Wojciech Fibak został wyeliminowany z gry pojedynczej turnieju tenisowego WCT rozgrywanego w Monte Carlo. W ćwierćfinale Fibak przegrał z Janem Kodesem (CSRS) 4:6, 4:6.

Wyniki pozostałych walk ćwierćfinałowych: Björn Borg (Szwecja) — Eddie Dibbs (USA) 6:4, 6:2; Guillermo Vilas (Argentyna) — Adriano Panatta (Włochy) 6:4, 6:2; Corrado Barazzutti (Włochy) — Balazs Taroczy (Węgry) 4:6, 6:4, 1:2.

W półfinałach singla walczyć będą Borg z Vilasem oraz Barazzutti z Kodesem. (PAP)

Kadra biegaczek na 400 m trenuje w Poznaniu

Na stadionie Olimpij w Poznaniu przebywa na zgrupowaniu kadra seniorek i juniorek w biegu na 400 m. Z klubów poznańskich powołane zostały Małgorzata Bargiel (AZS), Hanna Szajek (Olimpia), Ewa Korobczak (Orkan) i Ewa Witkowska (AZS), która po nie najlepszych występach w roku ubiegłym na 100 i 200 m być może spróbuje swych sił na dystansie 400 m. Zająć z tą grupą prowadzą trenerzy: Bogusław Wolowicz z AZS i Józef Frydryk z Orkanu. (t)

Owce na hałdach

Od ubiegłego roku konińscy górnicy hodują trzodę chlewną. Pierwszą już sprzedali, poprawiając tym samym zaopatrzenie zakładowych stołów w mięso i jego przetwory. W tym roku górnicy będą hodować nie tylko trzodę, ale i owce. Na 58 hektarach użytków zielonych zwalowska odkrywki „Kazimierz” za kilka tygodni będzie się pasło 300 owiec. Obecnie na 250 hektarach wyłana zostanie zboże i rośliny pastewne, aby w ten sposób zapewnić własną bazę paszową.

W najbliższym czasie Kopalnia „Konin” przystąpi do hodowli ryb w stawach utworzonych we wioskach górniczych. W osadniku odkrywki „Kazimierz” w łączniku do rzeczki Struga Biskupia hodowane będą pstrągi. W odkrywce „Patnów” w rowie głównym odwodnieniowy utworzy się row zarybieniowy karpia, zaś w zlewisku wód powierzchniowych w odkrywce „Kazimierz” będzie się prowadzić hodowlę karpia konsumpcyjnego. (jn)

W Poznaniu — Kobylempolu

W przyszłym roku piwo z nowego browaru

Wielkopolskie Zakłady Piwowarskie produkują obecnie w 9 browarach około 850 000 hektolitrow piwa rocznie. W roku 1979 wyprodukują prawie dwa razy tyle — 1,5 mln hektolitrow piwa, co w zupełności wystarczy dla zapotrzebowania konsumentów w Wielkopolsce. Tak znaczny wzrost produkcji zostanie osiągnięty po dołączeniu do pełnej zdolności produkcyjnej nowego browaru, który budowany jest w Poznaniu — Kobylempolu.

Główny budynek produkcyjny ma już gotową konstrukcję stalową, a obecnie trwają prace przy montażu technologicznego kanalizacyjnego i zbiorników. Postawiono fundamente pod pozostałe budynki — inwestycja składa się w sumie z 30 obiektów. W stanie gotowym są wszystkie magazyny. W przyszłym miesiącu rozpocznie się budowa śladowi, w której będzie się produkowało 60 000 ton siodła rocznie (połowa tego siodła będzie przeznaczona na eksport).

Obecnie na budowie w Kobylempolu pracuje 350 osób z Poznania

skiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 (generalna Wykonawca), „Elektromontaż”, „Hydrobudowa”, „Instal”, i spółdzielni „Hydrogeowiert” z Jelenia koła Suchego Lasu. Z generalnym wykonawcą kooperuje ponad 50 przedsiębiorstw z całego kraju w zakresie produkcji elementów konstrukcyjnych oraz części maszyn i urządzeń. Podstawowe urządzenia technologiczne zostały sprowadzone z Czechosłowacji, a słodownia będzie wyposażona w maszyny zakupione we Francji. Łączny koszt inwestycji wyniesie około 2,4 mld złotych.

Termin oddania nowego browaru do eksploatacji założono w planie na sierpień 1978 roku, ale mobilizacja sił wszystkich wykonawców pozwala wierzyć inwestorowi, że już w lipcu przyszłego roku browar da pierwsze piwo.

Nowy zakład zatrudni 730 osób. 30 przyszłych pracowników — tegorocznych absolwentów poznańskich szkół średnich, wyjedzie w czerwcu br. na roczne szkolenie do NRD. (gra)

Płk W. Gorbatko o szkoleniu polskich kosmonautów

W składzie delegacji rządowej ZSRR, która przebywa w Polsce w związku z „Dniami Radzieckiej Nauki i Techniki” znajduje się lotnik — kosmonauta — płk Wiktor Gorbatko. Jest on jednym z najstarszych stażem kosmonautów radzieckich. Wchodził w skład, pierwszej ich grupy, do której należeli również Jurij Gagarin i Aleksiej Leonow. Uczestniczył w locie kosmicznym na pokładzie „Sojuza 7” 12—17 października 1969; następnie zaś był do wódca załogi „Sojuza 24” i „Saliuta 5” (7—25 lutego br.).

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzowi PAP, płk W. Gorbatko poinformował o przebiegu szkolenia przebywających od kilku miesięcy w Zwiednym Gorodku pod Moskwą przyszłych kosmonautów polskich.

Cieszymy się, że gościmy wśród nas również polskich kosmonautów — powiedział W. Gorbatko. Przybyli oni jako pierwsi do ośrodka im. J. Gagarina. Umożliwiono im też za branie rodzin. Mają już za sobą większą część zajęć teoretycznych z zakresu m.in. astrofizyki, astronawigacji, astronomii, dynamiki lotu kosmicznego itd. Zajęcia obejmują także zapoznanie się z budową statku „Sejuz” oraz z najnowszymi konstrukcjami stacji orbitalnych. Przyszli kosmonauci polscy szkolą się wraz ze swymi kolegami z Czechosłowacji i NRD, a także — kosmonautami radzieckimi. Jeszcze w tym roku odbędą się loty ćwiczebne na różnego typu samolotach, w tym również w samolotach — laboratoriach. Umożliwiają one zapoznanie się z niektórymi warunkami lotu kosmicznego oraz przygotowują do prowadzenia prac na orbicie okołoziemskiej.

Proces szkolenia i przygotowania kosmonautów jest długi i złożony.

Gości z Czechosłowacji, NRD i Polski szkolą m.in. radzieccy kosmonauci: Piotr Klimuk, Aleksiej Gubariew, Władimir Dżannibekow.

Rozmawiał MARIUSZ KUKLIŃSKI

Z lecącego „Boeinga” wypadł silnik

Tuż po starcie z lotniska w St. Louis (Missouri) do Los Angeles, na wysokości około 7000 metrów, od „Boeinga 707” amerykańskiej linii lotniczych „American Airlines” oderwał się jeden z czterech silników, spadł na ziemię i do tej pory nie wiadomo, gdzie się roztłuszczał. Pilot wykonał pól-

FOTOGRAFIKA Jak patrzeć na teatr

Krzysztof Deszczyński z zawodu jest aktorem. Od prawie 10 lat pracuje w poznańskim Teatrze Łalki i Aktora, do którego przybył po ukończeniu wrocławskiej filii krakowskiej Szkoły Teatralnej. Dodatkowo zajmuję się fotografią, z którego to tytułu jest także członkiem Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Debiut wystawowy tego młodego autora odbył się przed zaledwie kilkoma laty, kiedy to wystawił w Teatrze Polskim zdjęcia z przygotowywanej wówczas inscenizacji „Popiołu i diamentu” Jerzego Andrzejewskiego.

Obecnie eksponowana w salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7 w Poznaniu wystawa — prawie 50 zdjęć pod wspólnym tytułem „Forma — aktor — teatr” — zdaje się być kolejnym credo K. Deszczyńskiego. Po prostu — sugeruje on widzowi, jak patrzeć na teatr i jego aktorów oraz związane ze sceną akcesoria. Nie przynajmniej dokumentalisty, a wręcz artystę twórcę. Być może dlatego fotografy Deszczyńskiego pozbawione są tonów pośrednich, a wykonane wyłącznie w konwencji czarno-białych płaszczyzn. Można zatem mówić o plastycznym, wręcz graficznym podejściu do tematu. Nie zaciemnia to obrazu, nie komplikuje odczytania jego treści, a podkreśla formalizm. To ostatnie określenie nie ma tu wydźwięku negatywnego, bowiem w określonych przypadkach uwypuklenie formy daje zamierzony cel. A dla omawianego autora celem jest właśnie pokazanie głównie form scenicznych, a nie aktorskich ról.

W dniu otwarcia wystawy goście mieli okazję obejrzeć krótkie przedstawienie (w wykonaniu młodego aktora-fotografika) sztuki Stanisława Ignacego Witkiewicza pt. „Biedny chłopiec”. Formą przedstawienia i rekwizyty w nim użyte podkreślały charakterystyczny artystyczny dramatyzm K. Deszczyńskiego spoistość środków wyrazu na scenie i w fotografii.

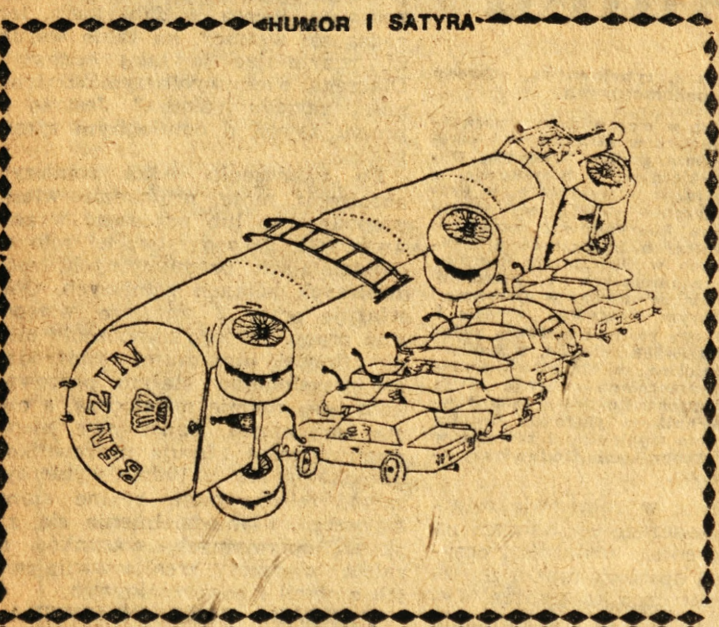
E. C.

Ośrodek w Cetniewie imienia F. Stamma

W czwartek, w Centralnym Ośrodku Sportu w Cetniewie, w pierwszej rocznicę śmierci znakomitego trenera bokserskiego, „odkrywcę” Cetniewa — Feliksa Stamma, odbyło się uroczyste nadanie ośrodka jego imienia, połączone z oddaniem do użytku tablicy, ufundowanej ze składek wychowawców trenera, działaczy i kibiców. (PAP)

Komunikat Klubu Kibiców

Z okazji 50-lecia rozgłośni poznańskiej Polskiego Radia, dzisiaj o godz. 17.30 w świetlicy ZNTK przy ul. Roboczej 4, odbędzie się spotkanie członków Klubu Kibiców Piłkarzy KKS Lech z kierownictwem rozgłośni. W spotkaniu udział wezmą także przedstawiciele władz sportowych Poznania i kierownictwa KKS Lech. (—)



12 KWIETNIA — WTOREK

DYŻURY SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

WE WTOREK, DNIA 12 KWIETNIA, PONIŻSZE SPOŻYWCZE SKLEPY DYŻURNE CZYNNE BĘDĄ OD GODZ. 12—18

- sklep nr 20 — plac Wielkopolski 7/3
nr 36 — Wodna 14
nr 63 — Czerw. Armii narożnik Ratajczaka
nr 92 — Osiedle Wielkiego Października
nr 95 — Osiedle Przyjaźni
nr 109 — ul. Dąbrowskiego 3
nr 118 — Dąbrowskiego 41a
nr 161 — Szamotulska 87
nr 186 — al. Wojska Polskiego
nr 201 — Os. Kosmonautów blok 19
nr 204 — Bonin 8
nr 205 — Os. Kraju Rad, blok 33
nr 514 — Dzierżyńskiego 95
nr 533 — Dzierżyńskiego 158
nr 737 — Osiedle Piastowskie 117
nr 731 — ul. Wiosłarska
nr 710 — Os. Manifestu Lipcowego
nr 580 — Głogowska 48/50
nr 594 — Głogowska 78
nr 622 — Głogowska 175
nr 633 — Ściegiennego 50
nr 665 — Grochowska 49
nr 527 — Osiedle Kopernika.

1303-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że w ramach usług dla ludności URUCHOMIŁA Z DNIEM 1 KWIETNIA BR.

WARSZTAT BIEŻĄCYCH NAPRAW SAMOCHODOWYCH
specjalność: ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
w Poznaniu, ul. Dworkowa 9 — oraz

ANTYKOROZYJNE ZABEZPIECZENIE PODWOZI SAMOCHODOWYCH
w Poznaniu, ul. Kościuszki — Powstańców Wlkp.

1150-K1



UWAGA!

„OKRĄGLAK“

SOBOTA 9 kwietnia br. — NIECZYNNY
WTOREK 12 kwietnia br. — CZYNNY

UWAGA!

1407-K1

Praca

Osobę samotną, domatorkę, pracownią, wymagane świadectwo zdrowia, referencje do prac w pensjonacie, w górach — za trudni. Zakres prac — śniadanie, sprzątanie, wa runki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20937g.

Sprzedaż

Sprzedam słomę żytnią prasowaną, stóg, około 200 kwintali. Pietrzyków 20 koło Pyzdr. 406p

Piec c. o., nowy, wydajność 20 m³ — sprzedam oraz rury czarne 2". Stanisław Mól, Myszeń 8, 66-225 Szczaniec, woj. Zielona Góra. 480p

Sprzedam MZ-250 TS, rocznik 1974. Mazurek, Lubowo, koło Gniezna. 479p

Kiosk warzywny, sprzedam. Limbowa 9 m. 6 — Pers. 20911g

Sprzedam ikonę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20924g.

Sprzedam tanio wózek spacerowy, składany. — Czerwonej Armii 57 m. 7, godz. 16.30—18. 20925g

Sprzedam SHL 175, 4 biegi, stan idealny. Błoński 12, gmina Rakoniewice, woj. poznańskie. 389p

Sprzedam sadzonki pomidorów Rewermun, sadzonki goździków, matecznik pochodzący z holerki pochodzący z Szczepankowo 66A, tel. 33-26-78 po godz. 16. 20855g

Sprzedam motorower „Ja wa”. Sporna 12. 20854g

Samochody

Sprzedam Wartburga 1000 Combil. Rogoźno, Kościuszki 30. 481p

Z powodu wyjazdu — sprzedam samochód Renault — 10. Poznań, Chłapowskiego 15 m. 5, godz. 16—21. 20827g

Sprzedam Zastawę 1100 — rocznik 1976. Szamotyły, tel. 205-17. 19018g

Sprzedam Fiata MR 75 w idealnym stanie. Oferty: tel. 20-33-08 w godz. 15—19. 20500g

Zamienię Fiata 126p (odbiór natychmiast Polmozyt) — na Trabantę Combi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18761g.

Sprzedam Fiata 125p — rocznik 1970, do kapitalnego remontu — częściowo rozbiorcze. Komorniki, Poznańska 51. 18769g

Sprzedam Trabantę, rok 1971. 63-020 Zaniemyśl — Działkowa 16, tel. 47. 18773g

Sprzedam przyczepkę towarową — turystyczną do Syreny, Fiata 126p. Komorowski, Poznań, Faszy nowa 4a. 19132g

Sprzedam Skodę S-100. Odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18809g.

Sprzedam Wartburga 312, silnik de luxe. Poznań, ul. Zależne 9 m. 5, godz. 18—20. 18826g

Sprzedam silnik ze skrzynią, kompletnym osprzętem, szybą przednią do Mini Morisa 850 oraz błotnik prawy + kierunkowskaz (nowy), Ford Taurus 20m. Wiadomość: Go rzów Wlkp., ul. Wiatraczna 42, warsztat. 18833g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Luboń 1, Dzierżyńskiego 26. 19136g

Nysę Towos 521 — sprzedam. Wiadomość: Leszno, Boczna 6, tel. 65-47, do godz. 15. 18841g

Nadwozie Nysy 59, z ramą, sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18849g.

Białego Fiata MR-1500, z czerwca 1975 roku, przebieg 30.000 km — sprzeda pierwszy właściciel. Eugene Jankowiak, Poznań — Os. Słowiańskie 24A m. 1, tel. 41-92-66, od godz. 9—12. 19107g

Pilnie kupię komplet siedzeń lub konstrukcję do Fiata 125p. Czesław Malys, Witkowo, Czarniejew ska 13 m. 13. 19227g

Lokale

Poszukuję samodzielnego 1-2-pokojowego mieszkania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20874g

Zamienię pół domu z działką — na mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 404p.

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19035g.

Zguby • Różne

Dnia 6 bm. pozostawiono w taksówce dokumenty oraz gotówkę obywatelki belgijskiej. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Wróblewska — Skryta 14 m. 7, tel. 604-73. 20994g

Zgubione pieczątkę o treści: GS Obrzyczko Piekar nia - Ciastkarnia. 883-K2

Wykonuję stopnie z programi do Zuka, nowego i starego typu. Mechanika Pojazdowa — Franciszek Stankiewicz, 62-540 Kleczew, ul. Warszawskiej 21, woj. Konin, tel. 149. 332p

Kokuski, futra czyszcze trocinami. Janik, Gro madzka 14. 19282g

Telewizory naprawiam. Tel. 623-61, Cyfer. 20092g

Ogrodzienia siatkowe i inne. Słusarna — Tarnowo Podgórne, tel. 12, Wilin ski. 19129g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 20552g

Panna 26-letnia, wysoka, brunetka, wykształcenie średnie, posna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 434p.

Wdowa 45-letnia, zgrabna, przystojna, rozsądna, wykształcenie średnie, 162 cm wzrostu (córka lat 8), dobrze sytuowana, willa, samochód — pozna wdowca do lat 50, bez nałogów, ze średnim wykształceniem, o subtelnych charakterze, najchętniej z Wielkopolski. Cel matry monialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 488p.

Komunikaty

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Osiecznej — zawiadamia członków, którzy wyprowadzili się poza teren działania Spółdzielni, że wykreśleni zostaną z rejestru członków.

Zarząd GS oczekuje od tych członków a również od spadkobierców zmarłych członków, zadysonowania należności z tych udziałów.

Równocześnie komunikuje się, że po upływie 3 lat od momentu zawiadomienia ich o wykreśleniu roszczenia o wypłatę tych należności ulegają przedawnieniu.

Zarząd Gminnej Spółdzielni w Osiecznej
720-K2

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało na podstawie art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń — ob. Grzegorza Piosika, syna Tadeusza, ur. 7. 11. 1957 r., zamieszkałego w Poznaniu, Działki Wolności 108 — karą grzywny w wys. 5.000 zł z zamianą w razie nieściągalności na 3 miesiące aresztu zastępczego, za to, że dnia 28. 11. 1976 roku w Poznaniu, przy ul. Warszawskiej, w kawiarni „Mila”, będąc w stanie nietrzeźwym, wszczął awanturę z konsumentami i personelem lokalu, używając przy tym słów nieprzyzwoitych. 1158-K1

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało na podstawie art. 83 § 1 kodeksu wykroczeń ob. Mariana Majchrzaka, syna Jana, ur. 2. 8. 33., zam. w Poznaniu, ul. Kasztanowa 23 m. 7, karą grzywny w wysokości 4.500 zł za to, że jako właściciel zakładu wulkanizacyjnego, dopuścił do powstania usterek w zabezpieczeniu przeciwpożarowym, polegającym na składowaniu przed budynkiem warsztatu przy ul. Kościuski 31, różnych materiałów palnych, którymi utrudniał korzystanie z wewnętrznych dróg komunikacyjnych. 1142-K1

Kierownictwo Produkcji Filmu

„AKCJA POD ARSENAŁEM”

ZAKUPI:

● odzież męską i damską z lat 1939—1949 (okrycia, płaszcze, kurтки, garnitury, kostiumy damskie, sukienki, torebki, obuwie, kapelusze).

● przedmioty codziennego użytku z lat 1939—49: firanki, zasłony lampy stojące i wiszące, karbidówki, naczynia kuchenne, naczynia stołowe, aparaty telefoniczne, przybory do pisania, zabawki dziecięce, plakaty, gazety, pieńki, opakowania po artykułach żywnościowych i chemicznych, teczki, walizki, plecaki, rowery, wózki dziecięce, przybory toaletowe.

● odznaki i odznaczenia niemieckie z okresu II wojny światowej.

Skup odbędzie się w dniach 14—15 kwietnia br. w sali Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej 10, w godz. 10—14 i 15—19.

1397-K1

Dnia 4 kwietnia 1977 roku zmarła nasza długoletnia pracowniczka

WERONIKA BAJON

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 kwietnia br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładu
Stowarzyszenie Księgarzy Polskich
pracownicy
PP „Dom Książki” w Poznaniu

1293-K3

Dnia 6 kwietnia 1977 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 75 lat, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW STERNAL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w żalu rodzina 19046g

† Dnia 6 kwietnia 1977 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 35, ukochana żona i matka

Janina Kazimiera JELIŃSKA

z domu Rink

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi 19048g

† W dniu 6 kwietnia 1977 roku, przeżywszy lat 80, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JÓZEFA BONAWENTURCZYK

z domu Kromolicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapieni

córki, zięciowie, wnuki i prawnuczka

Ul. Zagórze 5 a. 1285-U3

† Dnia 6 kwietnia 1977 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

STANISŁAW SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Gołęcińska 12 m. 1.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1279-U3

Dnia 6 kwietnia 1977 roku zmarł, przeżywszy lat 77, mój ukochany mąż, ojciec i dziadek

KAROL SMOCZYK

b. kontroler w MPK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Puszczykowie.

Strapieni

żona z rodziną 19073g

† SP. KS. MITRAT

ALEKSANDER SADOWSKI

zasnął w Bogu w dniu 6 kwietnia 1977 r. w 98 roku życia i 75 roku kapłaństwa.

Msza św. i nabożeństwo żałobne rozpoczyna się w cerkwi prawosławnej św. Mikołaja w sobotę, 9 kwietnia br. o godz. 9, pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu prawosławnym na Miłostowie,

o czym zawiadamiają

córka i zięć z rodziną 19065g

† Dnia 5 kwietnia 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, ciocia i bratowa, sp.

STEFANIA SMETKOWSKA

z domu Sławińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 kwietnia br. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim,

o czym z żalem zawiadamia

siostra z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Różana 9 m. 13. 1283-U3

† Dnia 6 kwietnia 1977 r. zmarła w 79 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, sp.

HELENA WENDLANDT

z domu Adamkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 19013g

Ul. Miła 4.

† Dnia 6 kwietnia 1977 roku zmarł nagle w 30 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy, jedyny syn, wnuk i kuzyn, sp.

IRENEUSZ RUTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Czechosłowacka 125. 1281-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1977 r. zmarł wieloletni proboszcz parafii prawosławnej w Poznaniu

SP. KS. MITRAT

ALEKSANDER SADOWSKI

Msza św. i nabożeństwo żałobne odbędą się w sobotę, 9 kwietnia br. w cerkwi św. Mikołaja przy ul. Marceleskiej 20, pogrzeb na cmentarzu prawosławnym na Miłostowie (od ul. Warszawskiej), o godz. 13.

Parafianie

19066g

† W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1977 r. po ciężkich cierpieniach przestało bić serce naszej najukochańszej i najdroższej, pełnej dobroci i szlachetności matuli, teściowej, babuni, prababuni, siostry i cioci, opatrzonej Sakramentami św., w 77 roku życia, sp.

MAGDALENY PAWŁOWSKIEJ

z domu Dopierała

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Wleńsku n. Notecia.

W ciężkim smutku pogrążone

dzieci i wnuczka

Wleńsk n. Notecia, Sienkiewicza 1. 19036g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1977 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, tatuś, teść i dziadziuś, sp.

EDWARD KARALUS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Rogalinie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Rogałnek, Mostowa 3. 19036g

† Dnia 6 kwietnia 1977 roku zmarł nasz najlepszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

STANISŁAW SZYMANOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 1282-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1977 r. zmarła po długiej chorobie, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 81, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA URBANOWSKA

z domu Skiera

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Zaniemyślu.

W smutku pogrążona

rodzina 19027g

† Dnia 4 kwietnia 1977 roku zasnął w Bogu moja najdroższa mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 39, sp.

BRONISŁAWA SKRUDLEK

z domu Dudzińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

Strapieni

syn z rodziną 1284-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 kwietnia 1977 roku zmarła nagle w wieku 74 lat, nasza najukochańsza i najlepsza mamusia, teściowa, babunia, siostra, ciocia, szwagierka, sp.

STANISŁAWA BERTRANDT

z domu Bernaczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Rogoźnie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Rogoźno. 1289-U3

† Dnia 6 kwietnia 1977 r. zakończyła swoje pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA WRÓBEL

z domu Bukowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Bonin 24 m. 21. 1287-U3

† Dnia 5 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 71, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, sp.

ROMAN MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

</

